

Protokół nr 9/2013
z posiedzenia Komisji Kultury, Oświaty i Sportu w dniu 30 sierpnia 2013r.

*Posiedzenie Komisji odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy Serock, ul. Rynek 21.
Początek posiedzenia o godz. 08.30.*

Posiedzenie Komisji rozpoczął Przewodniczący Komisji Kultury, Oświaty i Sportu Marek Szajda, który poinformował, że w posiedzeniu Komisji bierze udział 5 radnych (nieobecny radny Artur Borkowski; **lista obecności- załącznik nr 1**), co stanowi quorum, przy którym Komisja może obradować. Ponadto w posiedzeniu Komisji uczestniczyli: Zastępca Burmistrza Józef Zając, Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli (ZOSiP) Alicja Melion oraz Kierownik Referatu Obsługi Rady Miejskiej i Spraw Prawnych (RMP) Rafał Karpiński (**lista obecności- załącznik nr 2**).

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Przedstawił następujący porządek posiedzenia:

1. 1. Przyjęcie protokołów z 7 i 8 posiedzenia komisji.
2. Kontrola przygotowań placówek oświatowych do pracy w roku szkolnym 2013/2014 (objazd szkół).
3. Sprawy różne.

Następnie zapytał czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad.

Radny Rafał Tyka

Chciałbym wnieść zmianę do porządku obrad polegającą na wprowadzeniu jako punktu 2- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wydzierżawienia działki o nr ew. ...położonej we wsi Skubianka, w gminie Serock. Proponuję również przeniesienie punktu- Sprawy różne jako punkt 3 i jako punkt 4- Kontrola przygotowań placówek oświatowych do pracy w roku szkolnym 2013/2014.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Poddał porządek obrad wraz z zaproponowaną zmianą pod głosowanie.

W głosowaniu

Porządek obrad wraz z zaproponowaną zmianą został przyjęty przy 5 głosach za-jednogłośnie.

(Na posiedzenie Komisji przybył radny Artur Borkowski).

1.

Przyjęcie protokołów z 7 i 8 posiedzenia komisji

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Protokoły z 7 i 8 posiedzenia komisji były wyłożone do wglądu w Referacie Obsługi Rady Miejskiej i Spraw Prawnych. W trakcie wyłożenia nie wniesiono do ich treści żadnych uwag. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby wnieść uwagi do treści protokołów?

Nie było zgłoszeń, w związku z czym Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie protokołów z 7 i 8 posiedzenia komisji.

W głosowaniu

Protokoły z 7 i 8 posiedzenia Komisji zostały przyjęte przy 4 głosach za, 1 głosie przeciw i 1 głosie wstrzymującym.

2.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wydzierżawienia działki o nr ew. ... położonej we wsi Skubianka, w gminie Serock

Radny Rafał Tyka

Odczytał treść projektu uchwały zgodnie z załącznikiem nr 3.

Radna Grażyna Woźnicka

Chciałabym dowiedzieć się czegoś więcej na temat tego projektu uchwały. Pamiętam, że ta uchwała była już przedmiotem obrad komisji, był obecny przedstawiciel tego stowarzyszenia. Chciałabym dowiedzieć się czy stowarzyszenie ma już jakiś program, aby prowadzić działalność na tej działce?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Jednostką podstawową na wsi jest sołtys i rada sołecka, potem są stowarzyszenia, które wspomagają działalność na wsi. Jeśli Pan radny wnosi taki projekt uchwały, być może jest po spotkaniu z sołtysiem i radą sołecką. Na dzień dzisiejszy ten teren jest w dyspozycji wsi, zarządza tym sołtys i rada sołecka. Dla mnie jest to jednostka wyższa od stowarzyszenia. Jeżeli sołtys powie, że nie jest zainteresowany tym terenem, to nie ma problemu, aby przejęło to stowarzyszenie, być może mają wspólny pomysł. Według mnie należałoby zaprosić przedstawicieli wsi, czyli sołtysa i radę sołecką oraz Pana Roberta Osowskiego- prezesa stowarzyszenia i wysłuchać stanowisk stron. Nie powinniśmy podejmować żadnych decyzji bez wysłuchania stron.

Radna Grażyna Woźnicka

Przedstawiciele sołectwa byli na komisji, dyskutowaliśmy już w tym temacie. Nie zauważyłam wówczas, aby mieli oni jakiś pomysł na wykorzystanie tej działki. Była tylko taka kwestia, że zagospodarowali ten teren w części na boisko, które tak jak wiemy, nie spełniało żadnych wymogów, bramki były bez żadnych atestów. Była ponadto kwestia czy jest to utrzymywane w jakimś porządku. Na tym stanęła rozmowa, nie słyszałam, aby rada sołecka miała jakiś pomysł. Natomiast jestem zdania, że trzeba wysłuchać dwóch stron. Uważam, że zanim należy zaprosić drugą stronę, to należałoby najpierw wysłuchać jedną stronę.

Radny Rafał Tyka

Ten projekt uchwały jest inicjatywą zdecydowanej większości mieszkańców Skubianki. Pan sołtys i rada sołecka udowodnili jak do tej pory wykorzystują ten teren i jak o niego dbają. Jaki jest w danym momencie standard tego boiska wszyscy o tym doskonale wiemy. Wydaje mi się, że możemy się spotykać wielokrotnie z jedną czy drugą stroną, ale powiem Państwu, że nie będzie porozumienia między stronami, bo byliśmy świadkami jakie było zachowanie na komisji. Kolejna kwestia jest taka, że prezes stowarzyszenia Pan Robert Osowski udowadnia od kilku lat, że idzie w dobrym kierunku, jeśli chodzi o rozwój sportu w gminie. Można podać taki przykład, że trenuje jedyną drużynę żeńską piłki nożnej pod egidą OSiR.

Trenuje również na własnej posesji dzieci z okolic Skubianki. Kolejna sprawa jest taka, że fundusze unijne zostają znacznie ograniczone dlatego trzeba zacząć szybko działać i my będąc Komisją Kultury, Oświaty i Sportu, musimy to zrobić, zostały nam przedstawione różne opinie Pana prezesa i Pana sołtysa, powinniśmy zadecydować, bo to my jesteśmy organem uchwałodawczym a nie Pan sołtys. Odniosę się również do tego co powiedział Pan Burmistrz Zając, że pierwszym w Pana hierarchii jest Pan sołtys. Pan sołtys nie jest stroną prawną, on nie może tak jak stowarzyszenie występować o dotacje unijne, o dotacje z Ministerstwa Kultury i Sportu, nie może występować o dotacje czy też jakkolwiek pomoc do PZPN. Przez ileś lat pełnienia funkcji sołtysa, Pan sołtys Skubianki udowodnił, że to boisko nie funkcjonuje i nie wygląda jak należy. Jeśli jest grupa ludzi, jest stowarzyszenie, dajmy ludziom szansę. To nie jest tak, że my się pozbywamy tej ziemi, to jest tylko okres dzierżawy na 8 lat, dlatego na 8 lat, bo jest to minimum jakie musi być, aby pozyskać fundusze unijne. Moim zdaniem nie mamy co się zastanawiać, dajmy się następnej ekipie wykazać. De facto ci ludzie się wykazują, organizują się, trenują, pokazali, że mogą coś zagospodarować. Przykładem jest Pan prezes stowarzyszenia, który trenuje dzieci na własnym podwórku, własnym sumptem.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Pan Osowski to człowiek niewątpliwie zaangażowany w sport. Z drugiej strony cenię też Pana sołtysa, który organizuje pikniki sportowo- rekreacyjne, całkowicie własnym sumptem i dobrze mu to idzie. Zawsze jak tam jestem, te boiska są naprawdę dobrze przygotowane. Powiem, żeby nie wylać dziecka z kąpielą, że przekaże się to boisko stowarzyszeniu i potem mieszkańcy wsi nie będą mogli korzystać. Wolałbym, żeby doszło do jakiegoś konsensusu między tymi dwoma grupami. Spróbuję się z nimi spotkać razem i porozmawiam z nimi jak oni to widzą wspólnie. Jeżeli byłby pomysł oddania tego terenu stowarzyszeniu, to ja oczekiwałbym od Pana prezesa stowarzyszenia konkretnej koncepcji, co chce robić i jak chce robić, jakimi siłami chce utrzymywać to boisko, z jakiego programu chce składać wniosek o pozyskanie środków na modernizację tego terenu, jakie ma środki własne. Brakuje mi tych informacji.

Radna Grażyna Woźnicka

Jak przypominam sobie tamto posiedzenie komisji, to nie wiem czy dojdzie do takiego spotkania. Na tym posiedzeniu komisji Pan Prezes Osowski powiedział, że zwracał się do Pana Burmistrza, nic dalej z tych rozmów nie wynikało. Poza tym powiem, że rozmowa, poziom wiedzy o sporcie, to była przepaść między Panem prezesem a Panem sołtysiem. Myślę, że te dwie osoby, chyba że przy udziale Pana Burmistrza, ale tak, nie są w stanie się porozumieć. Uważam, że my jako radni nie chcielibyśmy tworzyć konfliktów. Jeśli pozostawimy to sobie, jak to było do tej pory, bo słyszę, że od tamtego czasu nic się nie działo, ani Pan Burmistrz ani żadna z tamtych stron nie podjęła rozmów, czyli jakiegoś porozumienia nie ma. Na tej komisji wynikało, że jakby Pan Osowski „na kolanach miał błagać” Pana sołtysa czy Pana Burmistrza, że on coś chce zrobić dla tej gminy, że ma się kajać, aby ktoś udostępnił czy wydzierżawił mu taką działkę. Tak to wyglądało. Myślę, że m.in. z tego względu takiego porozumienia nie ma, Pan Osowski reprezentuje takie a nie inne środowisko, ma taką a nie inną wiedzę i chciałby się zaangażować. Tutaj bez trzeciej strony, akurat na tej komisji wydawało się, że my byliśmy tą trzecią stroną, rozeszliśmy się, minęło kilka miesięcy i nadal nic z tego nie wynikło. Chyba, że Pan Burmistrz zorganizuje spotkanie z przedstawicielami stowarzyszenia i sołectwa i przekaże nam później informacje na temat efektów tego spotkania. Jeżeli trzecia strona się tutaj nie zaangażuje, a my jako radni próbowaliśmy się tutaj zaangażować, to i tak nic z tego nie wynikło. Bez udziału trzeciej strony na pewno tego nie rozstrzygniemy. My jako radni na pewno nie chcielibyśmy jeszcze

bardziej skonfliktować środowiska. Byłabym zwolennikiem tego, aby taką uchwałę przyjąć, ale chciałabym też mieć stanowisko dwóch stron, po pierwsze jednej strony co do tego jakie ma zamierzenia, plany itd. a druga kwestia, żebyśmy wiedziały, że obie strony się porozumiały.

Radny Rafał Tyka

My jako komisja kompetentna do podejmowania dyskusji nad danym tematem, w tym momencie chodzi o projekt uchwały, de facto opiniując, nawet pozytywnie, my nie podejmujemy decyzji, bo decyzję podejmie cała rada. Jednak my jako kompetentna komisja powinniśmy się odnieść do tego tematu, bo już ten temat znamy. My po części podejmując decyzje na tej sali jako Komisja Kultury, Oświaty i Sportu, wskazujemy jakiś kierunek, bo od tego jesteśmy. Nie możemy cofać się, stać w miejscu, a kiedy cały czas odkładalibyśmy sprawę do momentu aż zostanie zorganizowane spotkanie, ustalone pewne kwestie, to my się cofamy do tyłu. To, że my podejmiemy decyzję na komisji, to nie przesądza faktu, bo na sesji będzie głosowało 15 radnych a nie 6 podczas posiedzenia komisji. Kolejna kwestia jest taka, że Pan Robert Osowski przedstawił z jakiego funduszu pozyska pieniądze. W momencie kiedy dojdzie do przekazania tej działki na rzecz stowarzyszenia, to ja gwarantuję, że jeśli odbędzie się to do jesieni, to na wiosnę Pan Burmistrz tego boiska nie pozna. Jest grupa ludzi, którzy dysponują sprzętem. Pierwsza rzecz jaką by zrobili, to jest rekultywacja tego boiska, nawiezienia czarnoziemiu itd. Pan Burmistrz mówi, że Pan sołtys organizuje tam pikniki, boisko jest przygotowane, ale z całym szacunkiem Pan Burmistrz nie ma o tym zielonego pojęcia. Ja gram w piłkę, miałem ostatnio kilka kontuzji reprezentując gminę na terenie województwa mazowieckiego i m.in. dlatego nie zagrałem w tym roku w turnieju na Skubiance, bo boję się o swoje nogi. To samo powiedziało też kilka drużyn, to boisko nie nadaje się do gry. Co z tego, że ono jest równo skoszone, jego struktura zewnętrzna to są dziury, doły, to nie jest boisko do gry. Podejmując decyzję tutaj nie przesadzamy czy ta działka zostanie przekazana tylko wychodzimy z inicjatywą kontynuowania tematu, decyzję podejmie Rada. Jeśli przekażemy to boisko jeszcze na jesieni tego roku, nie poznacie Państwo tego boiska na wiosnę. Wiele prac członkowie i sympatycy stowarzyszenia wykonają we własnym zakresie, własnym sprzętem, własnym sumptem. Nie jest tak, że my przekażemy ziemię a stowarzyszenie zaraz wyciągnie ręce po pomoc. Sprawy te wyszły przed szereg podczas poprzednich rozmów, że źródła finansowania oprócz unijnych są realne do zrealizowania. Nie jest tak, że stowarzyszenie będzie wyciągać ręce, wręcz przeciwnie, podejrzewam, że nawet gminę odciążą.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Oczekiwałem, żeby prezes stowarzyszenia złożył taką deklarację na piśmie, że zrobi w okresie jesienno- wiosennym pewne rzeczy i będzie to jakaś podstawa do tego.

Radny Artur Borkowski

Chciałbym, abyśmy przywołali tą rzeczywistość, która parę miesięcy temu była naszym udziałem. Jest tutaj taka teza, że tym projektem uchwały posuwamy sprawy do przodu albo rozwiązujemy jakieś problemy. Pozwolę sobie postawić tezę, że jest wręcz przeciwnie. Jeśli jest tak jak Pan radny powiedział, że wszyscy czy też zdecydowana większość tego chce, to myślę, że problemu z wyrażeniem tej chęci, chociażby na forum rady sołeckiej czy spotkania z mieszkańcami nie będzie. Wówczas będziemy wiedzieli czy naprawdę tak jest, bo póki co oprócz twierdzeń Pana radnego i wizyty Pana Osowskiego, to żadnego konkretnego, nawet my na tej komisji, którzy mamy dzisiaj dylemat czy tą uchwałę poprzeć, zaopiniować, nie mamy. Te pytania wobec Pana Osowskiego były konkretne, ja przyjmuję, że może ta atmosfera nie była zbyt ciekawa, ale parę faktów dało się z tego wyciągnąć i doskonale pamiętamy, że nie było żadnego projektu, konkretnego co do założeń tego projektu. Być może ten element pewnego

przepychania się z tego wynikał, rozmawialiśmy o różnych rzeczywistościach. Jest jeszcze jeden aspekt, nie mam wątpliwości co do tego, że organem właściwym do gospodarowania mieniem gminy jest organ wykonawczy. Czy taki formalny wniosek dotyczący tej kwestii wpłynął do Pana Burmistrza ze strony stowarzyszenia?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Nie mam wiedzy, że wpłynął.

Radny Artur Borkowski

Zachęcałbym do tego stowarzyszenie, aby taki wniosek złożyć. Działamy w oparciu o pewną procedurę administracyjną, jeśli sprawy poszły do przodu, jeśli jest jakieś przyrzeczenie, że środki można pozyskać, to poprosimy o to wystąpienie do Pana Burmistrza, poprosimy o rekomendację Pana Burmistrza w tej sprawie. Wcale się nie odżegnuję od tego, aby spotkać się z mieszkańcami czy przedstawicielami tych dwóch środowisk. Podejmiemy wówczas tą dyskusję, ale nie w taki sposób, że z jednej strony mówimy, że zależy nam na tej dyskusji, że ci ludzie powinni się dogadać i że pomagamy przyjmując taką uchwałę. Nie, bo my dzisiaj próbujemy „jednemu dziecku wyjąć zabawkę z rąk a drugiemu dać” i udawać, że jesteśmy obiektywnym obserwatorem. Poprosimy o konkrety, o fakty, będziemy o tym dyskutowali. Jesteśmy komisją Rady i mamy obowiązek rozmawiać o konkretach, bo jeśli nie będziemy o tym rozmawiać, to reszta jest to strata czasu. Myślę, że kolejność powinna być następująca: wniosek skierowany do właściwego organu i do wiadomości Rady Miejskiej. Porozmawiamy z tymi ludźmi. Jeśli jest tak, że Pan Osowski reprezentuje opinię całego środowiska, robi to dla wszystkich mieszkańców i nie ma tam żadnego sporu, to absolutnie wyalienowany sołtys nie ma tutaj moim zdaniem żadnych argumentów, aby odmówić tej współpracy, po to tam jest, aby ją przyjął. Mam takie wrażenie, że jesteśmy trochę wciągani w pewną przepychankę między środowiskami, nie mając wszystkich argumentów czy faktów wyłożonych w jakiej intencji jest to podejmowane. W tym kontekście chcę zaproponować, abyśmy pewną wstrzeźliwość wykazali i nie spieszyli tych faktów, zaczekajmy na konkrety.

Radny Rafał Tyka

Pan Przewodniczący przytoczył taki fakt, że jednemu dziecku zabieramy zabawkę, drugie uszczęśliwiamy na siłę. Chcę powiedzieć, że jedno dziecko tą jedną zabawką bawiło się już długo i ta „zabawka” wygląda gorzej niż wyglądała w momencie, kiedy to dziecko zaczęło się tą zabawką bawić. Druga sprawa to nie można marginalizować kwestii zaangażowania mieszkańców, czyli tych prac fizycznych. To, że na komisji podejmiemy nawet korzystną dla stowarzyszenia decyzję, nie przesądza faktu, że nie będzie można później nad tym dyskutować, decyzję podejmie 15 radnych a nie 6. Kolejna kwestia jest taka, że ja składając ten projekt uchwały, to nie jest tak, że jest to projekt uchwały wyssany z palca, dyskutowaliśmy nad tym, poznaliśmy zdanie innych. Mówimy tutaj o konfliktach i o tym, że Pan Robert Osowski reprezentuje całą wieś, to jest demokracja, to nie jest tak, że można reprezentować 100%, bo wtedy byłaby to dyktatura a nie demokracja. Jest duża grupa ludzi ze środowiska sportowego, którzy widzą tą kwestię tak, że najlepszym rozwiązaniem byłoby przekazanie tego na rzecz stowarzyszenia. Przekazując ten teren na 8 lat nie wyzbywamy się go, jest Pan sołtys, który przez kilka lat dysponował tym terenem, miał czas, aby się wykazać i się nie wykazał. To, że w tym roku boisko jest skoszone i nie ma trawy do kolan, to jest efekt tego, że na komisji była dyskusja, przyjechali przedstawiciele, pan prezes powiedział, że to boisko się nie nadaje.

Radny Artur Borkowski

Chciałem zdementować i zwrócić uwagę na to, że twierdzenie, że Pan sołtys ma boisko a teraz będzie miało stowarzyszenie, jest ewidentną manipulacją. To sołectwo dysponuje pełnym prawem do tego boiska i w taki a nie inny sposób z niego korzysta. Teraz próbujemy podjąć decyzję czy ma to być w gestii sołectwa, które liczy kilkaset osób czy stowarzyszenia, które jest reprezentowane przez Pana prezesa i przyjmuję za dobrą monetę, że jest tak, jak Pan radny mówi, że są dziesiątki czy też setki osób, które popierają to zdanie, ale póki co, to ja słyszę to tylko z ust Pana radnego. Pan prezes przyszedł na to spotkanie i reprezentował tak naprawdę w jakimś sensie sam siebie. Spróbujmy się rozeznaczyć jaki wymiar ma ta inicjatywa, bo Panie radny przez te 3 lata współpracy ja znam barwność Pana argumentacji, ilość inicjatyw i szczerze mówiąc czekam na fakty a nie słowa.

Radny Rafał Tyka

W takim razie dlaczego po pół roku od zebrania nie mieliśmy spotkania, gdzie z inicjatywą powinien wyjść Pan Burmistrz Zając jako osoba odpowiedzialna?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Czy Pan prezes stowarzyszenia wystąpił do burmistrza z jakąkolwiek inicjatywą?

Radny Rafał Tyka

To gmina odpowiada za kierunek rozwoju gospodarczego.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Jeśli ktoś robi coś za plecami kogoś, to ja nie będę wywoływał kogoś na siłę. Pan prezes podobno chce przejąć to boisko, więc proszę, to co powiedział Pan Przewodniczący Borkowski, o wystąpieniu oficjalne Pana Prezesa z inicjatywą, z argumentacją dlaczego chce przejąć ten teren i co na tym terenie chce wykonać.

Radny Rafał Tyka

To gmina powinna wychodzić naprzeciw, bo to gmina odpowiada za kierunek gospodarczy i sportowy.

Radna Betina Dubiel

Padło tutaj takie stwierdzenie, że są osoby prywatne, które chcą się zaangażować w odnowienie tego terenu. Dyskutujemy nad tym czy ma to być w gestii Pana sołtysa, w gestii stowarzyszenia czy kogoś innego. Uważam, że jeśli ktoś chce coś zrobić dla mieszkańców, to może dzisiaj ten teren odnowić, czy jest on w jurysdykcji gminy czy kogoś innego. Jeśli ktoś deklaruje pomoc w odnowieniu czy doprowadzeniu tego boiska do lepszego stanu niż jest na dzień dzisiejszy, to uważam, że jeśli są takie osoby i chcą to zrobić, to nieważne czy jest to pod egidą stowarzyszenia czy gminy, tylko chodzi o dobro ludzi, którym to boisko ma służyć. Taka jest moja opinia. Słuchając tej dyskusji, że dopiero ktoś odnowi to boisko, jeśli ono zostanie przekazane. Jeśli ktoś chce coś zrobić dla kogoś, to robi to dlatego, że chce to zrobić a nie że jest to czyjąś własnością.

Radna Grażyna Woźnicka

Nie jest tak do końca jak mówi Pani radna, dlatego, że nawet jeśli ktoś chce coś zrobić dla dobra innych, to jeśli to boisko dzisiaj jest w jurysdykcji rady sołeckiej, to jeżeli zauważyliśmy na komisji, że jeśli nie ma tutaj porozumienia dwóch stron, to na pewno nie jest tak, że Pan Osowski coś chciałby zrobić, to Pan Biliński będzie się temu sprzeciwiał. Chodzi po pierwsze o to, aby to porozumienie było. Mi brakuje tego, żebyśmy wiedzieli jaki

jest dokładnie program czy plan wykorzystania tego terenu. Słyszę o tym stowarzyszeniu Skubianka Sport i Rekreacja, ale nie wiem jaką działalność do końca to stowarzyszenie prowadzi. Chciałabym się zapoznać z ich planem działania, przynajmniej jeśli chodzi o teren, który ma być przekazany w dzierżawę. Uważam, że może być tak, że gmina może nie wiedzieć o jakichś środkach zewnętrznych, ponieważ nie obserwuje środków, które są dostępne dla stowarzyszeń.

Radny Artur Borkowski

Jeśli faktycznie będą podstawy ku temu, żeby udzielić tego wsparcia, aby udostępnić jakieś obszary, bo te pieniądze są realne, to myślę, że nikt o zdrowych zmysłach nie będzie tego pomysłu odrzucał. Podkreślam tylko tyle, że nic tak naprawdę na ten temat poza dobrymi chęciami Pana radnego, być może Pana prezesa nie wiemy. Są różne formy udzielenia wsparcia czy udostępnienia takiego terenu. Wcale nie musimy, to jest najgorsze rozwiązanie z mojej strony, podchodzić do tego zero jedynkowo, że komuś to zabierzemy a komuś przydzielimy. Jeśli faktycznie jest to realna perspektywa, to moim zdaniem dopuszczenie czy zagwarantowanie możliwości korzystania z tego obiektu dla potencjalnie jednej i drugiej strony, jest jak najbardziej do zrobienia, czy to na zasadzie umowy użyczenia, najmu, co da glejt dla stowarzyszenia, aby mogło się starać o te środki. My dzisiaj próbujemy tak naprawdę narzucić jedno rozwiązanie, które wcale być może nie będzie skuteczne i wcale być może nie będzie przydatne. Jeśli faktycznie jest tak, że Pan sołtys personalnie blokuje możliwość poprawienia stanu technicznego tego obiektu, to myślę, że jest to bardzo łatwe do zidentyfikowania.

Radny Rafał Tyka

Nawet podejmując pozytywną opinię jako komisja, nie przesądzamy o tym. Zróbmy zebranie, zapoznajmy się ze stanowiskami stron, podejmiemy decyzję jako komisja.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Moim zdaniem, po wysłuchaniu Państwa stanowisk, nie do końca jestem przekonany, że mamy podstawę do tego, co ma być tam robione. Oczywiście nie uchylam się od zaopiniowania projektu uchwały. Odniosę się do słów Pani radnej Grażyny Woźnickiej o chęci zapoznania się zarówno z jedną, jak i drugą stroną, co jedna i druga strona mogłaby zrobić dla tego społeczeństwa. Z informacji, z obietnicy, które wcześniej przedstawił Pan Burmistrz o chęci spotkania zarówno z jedną, jak i drugą stroną, Pan Burmistrz będzie już bogatszy o tą wizję rozwoju sportu na tym terenie. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby komisja po zapoznaniu się z opinią Pana Burmistrza, ewentualnie z pisemną opinią jednej i drugiej strony, wydała pozytywną opinię odnośnie przedstawionego projektu uchwały. Jestem za tym, żeby coś na tym terenie się rozwijało, ale abyśmy nie tworzyli konfliktu.

Radny Rafał Tyka

Zgodzę się z Panem Przewodniczącym. Zapoznać się z informacjami warto. Projekt uchwały został przedstawiony, trzeba więc podjąć jakąś decyzję. Reasumując ona nie zamyka i nie wychodzi przed szereg, bo i tak decyzję podejmiemy podczas sesji.

Radny Artur Borkowski

Proponuję, aby komisja przełożyła termin opiniowania przedłożonego projektu uchwały do momentu zapoznania się z wnioskiem stowarzyszenia, najlepiej popartym podpisami osób, które w rzeczywisty sposób wyrażają chęć przekazania tego stowarzyszeniu, po wtóre zapoznania się z koncepcją wykorzystania tego terenu i również wymogami formalnymi, bo rozumiem, że w kontekście pewnego projektu unijnego. Przypomnę, że takiej wiedzy, mimo

najszczerzej chęci Pana prezesa nie byliśmy w stanie uzyskać, mam nadzieję, że teraz będzie to miało miejsce i wówczas byśmy wrócili do tego tematu.

Radny Rafał Tyka

Czy stowarzyszenie ma obowiązek wykazywania z jakich funduszy korzysta, czy to będą wpłaty własne czy pieniądze z UE itd.?

Radny Artur Borkowski

Osoba, która wnosi o coś, chce cokolwiek uzyskać powinna przekonać decydenta, uargumentować wobec decydenta dlaczego mamy taką a nie inną decyzję podjąć. Na razie mam takie wrażenie, że próbujemy kogoś uszczęśliwić na siłę, mimo że do końca nie wyczuwam, że ta determinacja jest taka jaka jest. Chciałbym naprawdę, żeby stowarzyszenie w samodzielny sposób ten proces poprowadziło, bo to też jest dla mnie dowód na ich determinację. Żeby później się nie okazało, że rada wywołała temat a stowarzyszenie w ogóle nie jest zainteresowane albo nie gwarantowało w żaden sposób woli pozyskiwania jakichkolwiek środków. Mam takie odczucia, że próbujemy coś robić za inne osoby i to nie jest właściwa kolejność. Teza Pana radnego, że to my powinniśmy wychodzić naprzeciw, to jest świetna teza, tylko moim zdaniem na gruncie argumentów nie do obrony. To nie może tak wyglądać na forum Rady Miejskiej. Potrzebne są konkrety.

Radny Rafał Tyka

Grzechem karygodnym władz tej gminy od początku powstania, jest brak konsultacji społecznych, rozmów. Ten projekt uchwały jest poparty rozmowami, konsultacjami.

Jakie jest przeznaczenie tego terenu w planie zagospodarowania przestrzennego dla obrębu Skubianki?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Jest to zabudowa mieszkaniowa.

Radny Rafał Tyka

Kiedy będzie omawiany i zatwierdzany plan zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Skubianki?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Mam nadzieję, że będzie to miało miejsce w najbliższym czasie, ciężko to przewidzieć.

Radny Rafał Tyka

W momencie kiedy będzie obowiązywał plan zagospodarowania przestrzennego dla obrębu Skubianki, ten teren będzie przeznaczony na zabudowę jednorodzinną, możemy w ogóle zapomnieć o jakimkolwiek przekazaniu tego terenu i zagospodarowaniu tego terenu zgodnie z ideą rekreacji i sportu, czyli na boiska. Im dłużej będziemy zwlekać, im dłużej będzie się to odciągało w czasie, tym jest to bardziej korzystne dla gminy, bo powstanie tam kilkanaście działek, są to pieniądze dla gminy. Jeżeli zaczniemy działać, będziemy mieli teren rekreacyjny dla społeczności. Nie jest tak, że zabieramy ten teren Panu sołtysowi, dajemy Panu prezesowi stowarzyszenia. Jest to teren rekreacyjny, zgodnie ze swoim przeznaczeniem ma być wykorzystywany i to zostanie dla ludzi. Jest dużo ludzi, którzy żyją sportem, są całe rodziny sportowe. Mamy ten teren wskazać dla kogoś, pomóc w realizowaniu na tym terenie pewnych idei dla ludzi, którzy chcą realizować na danym terenie zgodnie z jego przeznaczeniem, a przeznaczenie obecne, pierwotne jest jako teren sportowy, boisko trawiaste, boisko plażowe do beach soccera, które było stworzone jako inicjatywa przez Pana

Robert Osowskiego. Im dłużej zwlekamy, tym lepiej dla gminy, bo będą działki a będzie gorzej dla ludzi, którzy chcą realizować się w sporcie.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Poddał pod głosowanie wniosek o przesunięcie opiniowania projektu uchwały po zapoznaniu się z koncepcją dotyczącą zagospodarowania omawianego terenu, z wnioskiem stowarzyszenia.

Radna Grażyna Woźnicka

Proszę, żeby ten wniosek rozszerzyć, że będzie to po informacji przekazanej przez Pana Burmistrza, żeby znowu nie było, że to się przesunie na kolejne 5 miesięcy.

Radny Rafał Tyka

Czy możemy wskazać termin tego spotkania?

Radny Artur Borkowski

Tak naprawdę o terminie spotkania zdecyduje stowarzyszenie.

Radny Rafał Tyka

Pan Burmistrz może proponować to spotkanie np. w przyszły piątek i przedłużyć się to o tydzień. Znowu na sesji padnie zarzut, że radny Tyka za późno poruszył temat, że prace nad planem zagospodarowania przestrzennego dla Skubanki dobiegły końca, tak jak to było w przypadku Jadwisina, wtedy gmina zyska działki budowlane a mieszkańcy Skubianki tracą teren rekreacyjny.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Ja mogę proponować termin spotkania na początku tygodnia, ale jeśli nie przyjmą zaproszenia, to nic na to nie poradzę. Bardzo proszę o wystąpienie Pana Osowskiego z wnioskiem do burmistrza z konkretnymi rzeczami. To jest podstawa do dyskusji na komisji. Bez wniosku Pana Osowskiego, konkretnej deklaracji, co on zamierza robić, to nie widzę podstaw do dalszej pracy.

Radna Grażyna Woźnicka

Czy Pan Burmistrz bez wystąpienia na dzień dzisiejszy Pana Osowskiego z wnioskiem, z inicjatywą, zobowiązuje się zaprosić Pana Osowskiego na rozmowę?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Oczywiście, że zobowiązuje się na zorganizowanie wspólnego spotkania z Panem Osowskim i Panem Bilińskim.

Radna Grażyna Woźnicka

Może byłoby lepiej Panie radny przesunąć o tydzień to spotkanie, gdyby ta uchwała miała być podjęta na tak, niż zaraz ją odrzucić.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Poddał pod głosowanie wniosek o przesunięcie opiniowania projektu uchwały po zapoznaniu się z wnioskiem stowarzyszenia dotyczącą zagospodarowania omawianego terenu oraz po zapoznaniu się z informacją przedstawioną przez Pana Burmistrza w tej kwestii.

W głosowaniu

Wniosek został przyjęty przy 6 głosach za- jednogłośnie.

3.

Sprawy różne

Radny Rafał Tyka

Składam wniosek o zobowiązanie władz gminy Serock celem wystąpienia z wnioskiem do dyrekcji RZGW w Dębem celem zawarcia umowy dzierżawy odcinka nabrzeża Zalewu Zegrzyńskiego w miejscowości Jadwisin od SKŻ Dolomit do granicy Wąwozu Szaniawskiego a następnie przekazanie w/w terenu w formie prawnej społeczności wsi Jadwisin pod cele rekreacyjno- wypoczynkowe.

Nie będę już przytaczał takiej kwestii, że jesteśmy największą miejscowością pod względem ludnościowym i obszarowym. Nie mamy terenu rekreacyjnego nad samym Zalewem. Jedyne tereny, który jest to teren komercyjny- Ośrodek Miła, gdzie również nie ma plaży. Przypominam, że na terenie sąsiadującym, była przeze mnie poruszana taka kwestia, że chodziło o teren, który jest w dzierżawie Ośrodka Geovita, chodzi nam teraz o teren przyległy. Przez rok czasu chodziłem, poświęcałem swój czas i w zasadzie od tego jestem, przeprowadziłem kilka rozmów z Panem Dyrektorem Ośrodka Geovita, gdzie było jak najbardziej pozytywne podejście, Pan Dyrektor był przekonany do tego, że ośrodek będzie się rozwijał, że będą nowi goście, będą nowe miejsca pracy poprzez to, że będzie zwiększony ruch turystyczny i korzystanie z tej plaży. Po roku czasu doprowadziłem do spotkania Pana Dyrektora z Panem Burmistrzem. Cała moja roczna praca została storpedowana odpowiedzią na moje poczynania. Wykazano moją niekompetencję na takiej zasadzie, że radny Tyka nie wykazał kto będzie odpowiadał za bezpieczeństwo na tym terenie, kto będzie odpowiadał za utrzymanie czystości itd. Chciałem tylko przypomnieć, zwracam się tutaj głównie do Pana Burmistrza Zająca, że ja będąc radnym pełnię funkcję społeczną, mandat społeczny a nie jestem osobą prawną i osobą, która może przedstawić takie zobowiązania dotyczące utrzymania czystości i porządku na plaży itd. Dlatego złożyłem ten wniosek, który dotyczy terenu przyległego do terenu, który jest w ramach Ośrodka Geovita i składam ten wniosek zaznaczając, aby ten wniosek został rozpatrzony przez władze gminy w trybie pilnym. Proszę również, aby to nie była odpowiedź oddalająca w czasie podjęcie decyzji, odpowiedź lakoniczna, żeby coś zrobić konkretnie. Do 30 września sołectwo musi zdecydować na co chce przeznaczyć środki. W momencie, kiedy Państwo wystąpiacie, a zaznaczam, że jestem po rozmowach z kierownikiem RZGW, które jest jak najbardziej za tym, aby przekazać ten teren dla stowarzyszenia, gdybyśmy mieli na terenie Jadwisina, na sołectwo. Najlepiej byłoby, gdyby ten teren, przypomnę, że przebiega tam ścieżka rowerowo-dydaktyczna Wierzbica-Jadwisin, jeśli przejmie to gmina i my jako mieszkańcy Jadwisina, wstępnie jesteśmy po rozmowach, chcielibyśmy, aby pieniądze z funduszu sołeckiego w wysokości prawie 30.000zł przeznaczyć na zagospodarowanie tego terenu. Chcemy mieć teren rekreacyjny, chcielibyśmy tam wybudować altanę, zagospodarować to, postawić ławki, zrobić miejsce na grill, ognisko, żeby można było z dziećmi odpocząć nad wodą. Zaznaczam, że pas, który należy do Jadwisina, to pas prawie 3 kilometrowy. My nie mamy ani jednego miejsca, aby wypocząć z dziećmi. Korzyści jakie płynęłyby z tego rozwiązania, byłoby dużo plażowiczów, mielibyśmy gdzie iść, ośrodek się rozwija, są nowe miejsca pracy. Nic dodać, nic ująć, tylko szeroko pojęty rozwój.

Radna Grażyna Woźnicka

Proszę, żeby zanotować, że komisja popiera wniosek Pana radnego i prosi o przedstawienie informacji z realizacji wniosku na kolejnym posiedzeniu komisji.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Proszę wskazać dokładnie w którym miejscu i w jaki sposób chcecie Państwo zagospodarować ten teren.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Kto jest właścicielem tego terenu?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Po części właścicielem jest RZGW, gmina jest dzierżawcą terenu, na którym jest wykonana ścieżka pieszko- rowerowa. Płacimy za tą dzierżawę niewielkie pieniądze, RZGW nie robi przeszkód z wynajęciem tego terenu dla społeczeństwa. Jeżeli sołectwo chce to ubogacić , to bardzo proszę, tylko proszę, aby wystąpić z wnioskiem, co na tym terenie konkretnie chcą zrobić.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Sołectwo Jadwisin powinno wystąpić z wnioskiem, z pomysłem zagospodarowania części tego terenu do gminy.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Proszę, żeby rada sołecka z takim wnioskiem wystąpiła, a my to rozpatrzymy.

Radny Rafał Tyka

Składam wniosek o ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków wszystkich zawodników i zawodniczek trenujących pod egidą OSiR Serock, a także UKS „Sokół” Serock przez gminę w trybie pilnym.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Ubezpieczenie dzieci jest, tylko musimy mieć na uwadze nie tylko sport, ale również kulturę. Czy robić to w trybie pilnym już czy też znaleźć na to pieniądze w budżecie na przyszły rok? Na jakiej zasadzie byłoby to ubezpieczenie? Nie wolno ubezpieczyć grup w sensie zajęć, tylko konkretne osoby na danych zajęciach. Jest to bardzo dobra inicjatywa, ponieważ ubezpieczenie szkolne nie pokrywa kontuzji itd.

Radny Rafał Tyka

Na ostatnim obozie UKS „Sokół” Serock miały miejsce 3 poważne kontuzje dzieci, jeden chłopiec ma złamany obojczyk, dwóch chłopców poważne kontuzje kostki. Godzina rehabilitacji kostki prywatnie to jest 120zł. Rehabilitacja kostki trwa około miesiąca, 600zł tygodniowo razy 4, mamy 2500zł, kogo na to stać. Ubezpieczenie, o którym mówię to przydział od 20.000zł do 30.000zł rocznie. Pan Przewodniczący mówi, żeby poczekać do końca roku, nie ma co czekać. Zaczyna się liga, coraz więcej drużyn z tych młodych roczników startuje w lidze, jest rywalizacja, to są dzieci z ambicjami, także na co czekamy. Skoro mamy drużynę seniorów ubezpieczoną od następstw nieszczęśliwych wypadków, to dlaczego nie dzieci?

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Czy Pan radny dysponuje informacją jaka byłaby roczna suma takiego ubezpieczenia grupowego?

Radny Rafał Tyka

Rozeznanie wstępne, to tak jak mówiłem, przedział od 20.000zł do 30.000zł, zależy to od grupy, jaka jest grupa dzieci. Mogę się dokładnie rozeznąć w tych kosztach. Jest jeszcze jedna sprawa, jeśli można prowadzić negocjacje jako gmina, jako Ośrodek Sportu bądź Ośrodek Kultury, że część kwoty gmina by zapłaciła, a pozostałą część kwoty w postaci reklamy, od sponsorów.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Panie Burmistrzu, czy moglibyśmy ustalić termin spotkania, na którym byłiby obecni Pan Dyrektor Kowalczyk, Pan Dyrektor Mulik oraz Pan radny Tyka. Określilibyśmy ilość osób uczestniczących w Ośrodku Kultury i w Ośrodku Sportu i ewentualnie rozeznamy się jaki byłby koszt ubezpieczenia grupowego.

Radny Artur Borkowski

Jeśli Państwo będziecie mieli dane co do ilości osób, to ja się zobowiązuję do tego, że jakieś sensowne oferty się pojawiają.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Nie wiem czy jest potrzebne spotkanie, ponieważ potrzebna jest Państwu ilość osób. Muszę zadać temat Dyrektorowi Ośrodka Kultury i Dyrektorowi Ośrodka Sportu, aby przygotowali informację na temat ilości osób uczestniczących w danych sekcjach. Będzie to już wystarczająca informacja do przekazania jej Państwu.

Radny Artur Borkowski

Chciałbym, żeby to jasno zabrzmiało. Żyjemy w świecie liberalnym w tym sensie, że jednak każdy za siebie odpowiada. Nie chciałbym, żeby było poczucie, że my na poziomie gminy będziemy zdejmowali tą odpowiedzialność z rodziców. Wydaje mi się, że jakaś sensowna propozycja z naszej strony może być w wymiarze organizacyjnym. Postulowałbym jednak, aby ewentualne opłaty za prowadzone zajęcia uwzględniały przynajmniej w części zwiększenie kosztów funkcjonowania grup ze względu na konieczność objęcia ubezpieczeniem, oczywiście z zachowaniem zapisów, które zwalniają osoby niewydolne ekonomicznie czy dają możliwość do zwolnienia. Chciałbym, żebyśmy nie uciekali od tego, nie uciekali w ten socjalizm, gdzie znowu wszystko próbujemy dać na tacy, bo to nawet nie chodzi o kwestię pieniędzy, ale o kwestię świadomości. Rodzic musi wiedzieć, że jak kieruje dziecko na zajęcia sportowe, to niestety mogą się z tym wiązać kontuzje, bo to jest taka specyfika tego zajęcia. Wychodzimy z tą pełną informacją, informujemy, pokazujemy. Nie dlatego mówię o tym, że uważam, iż ta propozycja nie ma sensu, natomiast chodzi o to, że dzisiaj rodzice, którzy mają jedno lub dwoje dzieci, są w stanie ponieść te kwoty w wielu przypadkach. Prośba, aby rozważyć uwzględnienie tego w tej polityce wyjścia do rodziców.

Radny Rafał Tyka

Też jestem za tym, aby w pewnej części partycypować w kwestii ubezpieczenia, bo wtedy rodzice biorą pełną odpowiedzialność. Natomiast z drugiej strony, jeśli partycypacja to nie na zasadzie że rodzice w ramach składki wpłacają 5 zł a gmina też 5zł, ma być tak że ze strony rodzica ma być to raczej zaakcentowanie, a realne koszty ubezpieczenia bierze na siebie gmina, to też wymóg z racji partycypacji w kosztach, żeby ta sama umowa, która miała być zawarta z potencjalnym ubezpieczycielem była również do rozważenia wśród rodziców, żeby była podana krótka informacja ze strony Ośrodka Kultury i Ośrodka Sportu.

Składałem wniosek o zakup strojów meczowych dla drużyny oldboy Serock, która na terenie całego Mazowsza reprezentuje naszą gminę z sukcesem.

Przewodniczący Komisji Marek Szajda

Grupa ta powstała 3 lata temu, reprezentują gminę, natomiast posiadają jeden komplet strojów.

Radna Grażyna Woźnicka

Chciałabym złożyć kilka wniosków:

1. Proszę o udzielenie informacji na temat kosztów oraz terminu wykonania audytu dotyczącego funkcjonowania jednostki organizacyjnej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Serocku. Proszę o podanie terminu w jakim Pan Burmistrz zorganizuje spotkanie z radnymi w celu zapoznania ich z wynikami audytu oraz przedstawienia stanowiska Pana Burmistrza w stosunku jakie podejmie działania.
2. Proszę o przedstawienie projektu dotyczącego utrzymania terenów nadbrzeżnych na terenie gminy Serock (utrzymanie czystości, porządku i miejsc parkingowych). Chciałabym, aby było to zrobione globalnie. Nie chodzi mi tylko o to, że Jadwisin czy Serock jest zagospodarowany. Poruszałam się po nadbrzeżu, byłam m.in. w Nowej Wsi, na Cuplu. Nie jesteście chyba Państwo sobie w stanie wyobrazić co tam się dzieje w trakcie weekendu i po weekendzie. Chciałabym zauważyć, że to jest też na terenie gminy. Nie chciałabym, żeby odpowiedź skupiła się na tym, że jest to teren RZGW itd., mi nie chodzi o działania RZGW typu umocnienie nadbrzeża czy inne, które wynikają z ich obowiązków. Chodzi mi o zagospodarowanie, o porządek, o czystość. Jeżeli to wymaga uzgodnień z RZGW, to bardzo bym o to prosiła, ale bardziej chodziłoby mi o przedstawienie projektu jakie Państwo zamierzacie podjąć działania. Nabrzeże na Cuplu i Nowej Wsi jest rozjeżdżane przez samochody, każdy parkuje gdzie chce, są rozbijane namioty. Nie jestem przeciwna temu, aby ludzie korzystali z tego nadbrzeża, tylko trzeba się zastanowić jak do tego podejść, aby to zrobić porządnie, profesjonalnie, na ile gmina może w tym kierunku zadziałać. Jest tam tyle nieczystości po weekendzie. Proszę zwrócić na to uwagę.
3. Na jakiej podstawie Pan Dyrektor Smutkiewicz podejmuje zobowiązania finansowe dotyczące majątku gminy?
Zadałam na sesji zapytanie na sesji, na jakiej podstawie autobusy firmy Mobilis korzystają z tego terenu, który należy do Miejsko- Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej. Otrzymałam odpowiedź, że na podstawie podpisanego porozumienia. Poprosiłam więc o tekst tego porozumienia. Oczywiście to porozumienie jest bezkosztowe, ale bezkosztowe to też mówimy o finansach gminy i co gmina za to dostaje. Chciałabym zapytać czy Pan Dyrektor może takie porozumienia podpisywać, jeśli może, to na jakiej podstawie?
4. Chciałabym zapytać czy urząd gminy udzieli odpowiedzi, jaka firma wykonuje projekt kanalizacji w miejscowości Serock, m.in. na ul. Kuligowskiego?
Otrzymałam korespondencję, która dotyczyła wykonania projektu przyłącza kanalizacyjnego m.in. do działki, której jestem współwłaścicielką. Pozwoliłam sobie otworzyć stronę BIP gminy Serock i tam uzyskałam informację jaka firma wykonuje ten projekt. Oczywiście te dane były inne niż firma, która się do mnie zwróciła. W związku z tym wystosowałam do tej firmy pytanie, na jakiej podstawie oni wykonują ten projekt, ponieważ ze strony urzędu dowiedziałam się, że inna firma wykonuje projekt i oczywiście poinformowałam, że jestem zainteresowana zaprojektowaniem przyłącza do moje posesji. Jednocześnie dziwnym faktem jest to, że firma projektowa zamiast przybyć na działkę i ustalić lokalizację przyłącza z danym właścicielem, sprowadza to do tego, że wysyła listem poleconym mapę do celów projektowych i nakazuje właścicielowi działki wyrysować przyłącze i odesłać do swojej siedziby. Chciałabym Państwa poinformować, że prace projektowe m.in.

obejmują ustalenie lokalizacji, ale ustalenie lokalizacji nie powinno się sprowadzać do wysłania przez właściciela lokalizacji, bo właściciel działki nie musi być kompetentny w celu wskazania miejsca lokalizacji przyłącza. Powinien mieć dane od projektanta czym należy się kierować, żeby tą lokalizację móc ustalić, jakimi odległościami od granic działki, odległościami od innych mediów. Wystosowałam takie pismo do projektanta i do wiadomości urzędu, bo urząd jest zleceniodawcą. Wyobraźcie sobie Państwo, że to miało miejsce dwa miesiące temu i nikt nie raczył mi odpowiedzieć w tej sprawie. Jeżeli mi jako radnej nikt nie jest w stanie bądź nie ma chęci odpowiedzieć na to pytanie, to co mówić o mieszkańcu, który się zwraca z jakimś zapytaniem. Nie może być tak, że ja zadaję pytanie projektantowi, bo taka osoba się do mnie zwraca, ja wystosowuję do niego pismo, zadaję mu pytanie, on działa na zlecenie urzędu, ja daję to pismo do wiadomości urzędu i żadna ze stron nie reaguje. Nie wiem czy ja mam domniemywać, że ktoś mnie oszukuje i ktoś zwraca się do mnie nieuprawniony, nikt nie ma ochoty udzielić mi odpowiedzi.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Wyjaśnimy tą sprawę. Szkoda, że Pani przekazała to pismo do wiadomości urzędu a nie prośbę o interwencję. Jeżeli Pani dała pismo do wiadomości urzędu, to ja mogę domniemywać, że oni Pani odpisali.

Radny Artur Borkowski

Wnoszę o przejrzenie organizacji ruchu w ciągu byłej drogi krajowej, obecnie gminnej, na długości ulicy Pułtuskiej i Warszawskiej w Serocku, jeśli chodzi o teren zabudowany. Funkcjonuje tam znak zakaz zatrzymywania się i postoju, po prawej stronie jadąc w kierunku Pułtusa, obok cmentarza. W tygodniu była zorganizowana akcja wychwytywania wszystkich osób, które zatrzymywały we wjazdach pojazdy. Abstrahuję od tego, że znak faktycznie jest i jakaś formalna podstawa do interwencji była. Wymagamy od obywateli rzeczy niemożliwej, żeby otworzyć bramę wjazdową, trzeba zatrzymać pojazd, czyli już w tym momencie człowiek łamie przepisy. Wiem, że ten znak stoi tam od 20 lat. Na całej długości Serocka stoją znaki zakazu zatrzymywania się i postoju, to jest nie do wykonania, żeby wjechać na posesję, otworzyć bramę, trzeba się zatrzymać. Nie da się tego rozwiązać interwencjami Straży Miejskiej. Jest tutaj potrzeba zmiany organizacji ruchu, mówiąc wprost, usunięcia tego znaku. Postuluję o wykonanie tej zmiany jak najszybciej a do tego czasu postuluję również o wstrzymanie jakichkolwiek interwencji Straży Miejskiej. Jeśli to budzi jakieś formalne uwagi, poddałbym pod rozagę wydanie zarządzenia porządkowego przez Pana Burmistrza, które uchylałoby obowiązywanie tego znaku. Myślę, że władza musi dbać o dobre relacje z mieszkańcami, ale też o szacunek wśród mieszkańców a takimi ruchami czy egzekwowaniem tego rodzaju zakazów niestety obniżamy ten poziom zaufania i do Straży Miejskiej, do Burmistrza i również do Rady Miejskiej. W związku z tym uważam, że ta sprawa wymaga pilnej interwencji.

Radna Betina Dubiel

Chciałabym powrócić do kwestii autobusów, że będą one jeździć na trasie Dębe- Warszawa przez Zegrze. Czy jest w tej kwestii jakaś informacja?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Do chwili obecnej Pan Dyrektor PKS Ciechanów nie uzyskał zgody na zmianę wjazdu i przystanków. Zadzwońm do Wydziału Komunikacji Urzędu Marszałkowskiego do Delegatury w Ciechanowie. Na dzień dzisiejszy tej zgody nie ma, będą nad tym pracować, ale

to wymaga tych wszystkich zgód. Powiedziano mi, żeby nie oczekiwać, że to będzie załatwione we wrześniu, że dwa miesiące to jest minimum na decyzję w tej sprawie. Firma Z-BUS zadeklarowała się, że będzie obsługiwała od 2 września trasę Dębe-Legionowo SKM przez Zegrze. Nie wiem natomiast co z tego będzie.

Radna Betina Dubiel

Jest wywieszony w Zegrzu rozkład jazdy tej linii, są 4 kursy rano i 4 kursy po południu.

Radny Artur Borkowski

Rozumiem, że jest to 8 kursów dziennie. Jeśli są wątpliwości co do zdolności wykonawcy, to myślę, że najlepszym rozwiązaniem jest nie uwzględniać w takim zakresie i wymóc na nim zmianę, aby to było realne.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Według mnie te 4 kursy rano i 4 po południu są jak najbardziej realne, potrzebne i według mnie jest to wystarczające.

Radny Artur Borkowski

Jeśli będą Państwo obserwowali sytuację, że te linie nie są właściwie obsługiwane w takim wymiarze, że rozkłady jazdy są a autobusów nie ma notorycznie, to prosba, żeby kierować to pod adresem gminy. Myślę, że takie wystąpienia do organu uzgadniającego, który musi z czasem uruchomić jakiś tryb kontroli. W inny sposób nie zdyscyplinujemy tych przewoźników.

Radny Rafał Tyka

Są głosy od mieszkańców co do jakości świadczonych usług przez naszego przewoźnika komunikacji lokalnej, chodzi o stan autobusów.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Proszę zgłaszać pisemnie lub telefonicznie taką informację, że podczas jazdy określonym kursem były pewne problemy. Mam wówczas podstawę do interwencji u przewoźnika.

Dyrektor ZOSiP Alicja Melion

Jeśli chodzi o planowaną organizację roku szkolnego 2013/2014, to planujemy zwiększenie zakresu usług w przedziale wychowania przedszkolnego, jak i szkolnego. Jeśli chodzi o przedszkola będziemy prowadzić 14 oddziałów, w tym 1 oddział integracyjny. Zdecydowaliśmy się na utworzenie oddziału integracyjnego przy przedszkolu w Serocku dlatego, że mamy dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego i rodzice nie bardzo byli zainteresowani placówkami specjalistycznymi poza terenem gminy, więc zdecydowaliśmy się, że podejmiemy się prowadzenia takiego oddziału. Jeśli chodzi o oddziały przedszkolne, uruchomiliśmy dodatkowy oddział przedszkolny w Zegrzu, więc mamy o 25 miejsc więcej. W wychowaniu przedszkolnym mamy wzrost o 1 oddział przedszkolny i 1 oddział integracyjny. Oddziały przedszkolne przy szkołach, bo musimy zaznaczyć, że od tego roku wszystkie dzieci sześciolatnie, które zostały w edukacji przedszkolnej będą w szkołach, żeby dać więcej miejsc dla dzieci młodszych, które są liczne, są od 27 do 29 miejsc a w szkołach klasy pierwsze są komfortowe, bo w szkołach podstawowych mamy liczebność klas pierwszych od 17 do 23 uczniów.

Jeśli chodzi o szkoły podstawowe, mamy więcej o 2 oddziały szkolne, ponieważ podzieliliśmy roczniki liczebne klas pierwszych na małe oddziały klasowe. W Jadwisinie mamy dwa oddziały klasowe, łącznie mamy 40 dzieci, każdy z oddziałów będzie liczył po 20

uczniów. W Serocku mamy 3 oddziały klas pierwszych, liczące od 22 do 23 dzieci. W Woli Kiełpińskiej dwa oddziały klasy pierwszej po 17 dzieci w oddziale. W Zegrzu mamy 1 oddział klasy pierwszej liczący 18 dzieci. Mamy więc wzrost o dwa oddziały klasy pierwszej, jeden w Serocku, drugi w Jadwisinie z tego powodu, że utworzyliśmy mało liczebne oddziały, są one łączone jeśli chodzi o wiek dzieci, są to dzieci 6 i 7 letnie. Chcieliśmy, aby te warunki w jakich będą się uczyły dzieci były jak najlepsze. Jeśli chodzi o gimnazjum, mamy w tej chwili zaplanowane 5 oddziałów, ale mamy jeszcze taką sytuację pod znakiem zapytania w Zegrzu, gdyż mamy 2 oddziały w Serocku, 2 oddziały w Woli Kiełpińskiej, natomiast na razie mamy 1 oddział w Zegrzu, liczebny 34 osoby, ale ten stan się zmienia. Będziemy tą sytuację monitorować, jeśli będzie się utrzymywała tak duża liczba uczniów, będziemy rozważali podział tej klasy. Zwiększenie tego zakresu wynika z dodatkowych oddziałów, ale poprawiających warunki nauki i pracy. Oczywiście zwiększa to koszty finansowania oświaty, ale wydaje nam się, że taka decyzja była konieczna, aby zapewnić właściwe warunki do nauki i żeby rodzice uznali, że ta oferta, którą dajemy jest właściwa.

Jeśli chodzi o sytuację kadrową, nie ma problemów kadrowych, jest raczej duża możliwość wybrania nauczyciela o wyższych kompetencjach i zaangażowaniu. W naszej gminie nie ma żadnych zwolnień wśród nauczycieli. Będziemy oczywiście zatrudniać nauczycieli do tych nowych oddziałów, jeśli chodzi o gimnazja, mogą to być godziny ponadwymiarowe, natomiast w nauczaniu początkowym, to będzie dodatkowe zatrudnienie.

Jeśli chodzi o remonty, które poprawiają stan bazy i przygotowanie placówek, to najistotniejsze są to remonty dachów: kapitalny remont dachu w przedszkolu w Zegrzu, została wymieniona większa część papy na budynku szkoły w Zegrzu, została wyremontowana podłoga w sali gimnastycznej w Woli Kiełpińskiej, urządzono nowy plac rekreacyjny przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Woli Kiełpińskiej z myślą o przedszkolu. Poza tym w każdej placówce wycylinowano podłogi, pomalowano sale lekcyjne. W szkole w Zegrzu przygotowano salę dla oddziału przedszkolnego, który znalazł usytuowanie w ciągu klas I-III i przeniesiono bibliotekę.

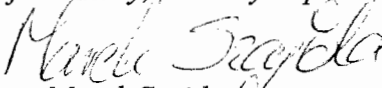
Zmienia nam się firma, która będzie przygotowywała posiłki dla placówek w Serocku, czyli dwóch szkół i przedszkola. W wyniku przetargu oferta najkorzystniejsza była złożona przez firmę z Kwidzyna. Mamy także zmianę przewoźnika na 3 liniach dowożenia, na 2 liniach dowożących do Woli Kiełpińskiej i na linii Zegrze- Jadwisin. Najkorzystniejszą firmę złożyła firma SANIMAX z Warszawy.

Następnie komisja dokonała objazdu i kontroli placówek szkolnych na terenie gminy Serock w zakresie przygotowań do pracy w roku szkolnym 2013/2014.

Protokołowała


Anna Bilińska

Przewodniczący
Komisji Kultury, Oświaty i Sportu,


Marek Szajda